

byłby prawdopodobnie kolejny przedmiot rozważań dla Trybunału Konstytucyjnego.

W mojej ocenie z uwagi na zaistniałe stany faktyczne wynikające z obowiązującej 1 stycznia 2004 r. ustawy z 1 marca 2002 r. o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw (tj. likwidację Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast oraz obsługującego go Urzędu):

a) Trybunał Konstytucyjny będzie musiał rozstrzygnąć co do zakresu przedmiotu swego rozstrzygnięcia. Po 1 stycznia 2004 r. przedłożona ustawa, przypisująca kompetencje nieistniejącemu Prezesowi Urzędu Mieszkalnictwa, staje się niezgodna również z ustawą z 1 marca 2002 r. o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw, która jednakże nie jest przedmiotem wniosku prezydenta RP (o ile prezydent nie rozszerzy wniosku),

b) jeśli wolą wnioskodawcy jest przeprowadzenie nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami, nowelizacja będzie musiała przejść ponownie całą procedurę legislacyjną od początku (wariant pesymistyczny), o ile Trybunał nie wskaże wprost (wariant optymistyczny), które przepisy przekazanej prezydentowi RP ustawy są niekonstytucyjne. Należy zauważyć, iż rozpoczęcie procedowania będzie możliwe dopiero po zajęciu przez Trybunał Konstytucyjny ostatecznego stanowiska w sprawie uchwalonego przez Sejm w listopadzie br. projektu ustawy. Jeśli chodzi o Głównego Geodetę Kraju oraz obsługujący go Główny Urząd Geodezji i Kartografii, to obowiązuje dotychczasowy stan prawny. Jest to niezwykle istotne ze względu na to, iż zaproponowane zmiany likwidowały część istotnych kompetencji Głównego Geodety Kraju, tworzących logiczną merytorycznie całość sytuującą jednoznacznie odpowiedzialność za realizowanie wielu zadań państwa.

Autor jest dyrektorem Departamentu Nadzoru, Kontroli i Legislacji GUGiK

Sejmo o

● Poseł radykalny

Podczas posiedzenia Sejmu 12 listopada ub.r. poseł Wiesław Okiński (SLD) powiedział:

Pan poseł sprawozdawca mówił o dzisiejszym posiedzeniu Rady Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Zaproponowano jednocześnie na tymże posiedzeniu likwidację Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, dodatkowo argumentując to tym, że przy Ministerstwie Infrastruktury istnieje Urząd Geodezji.


W związku z tym chciałbym zaproponować poprawki do proponowanej ustawy, na podstawie których pozostaje Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast – zresztą taka propozycja była – z wyłączeniem wydziału gospodarki przestrzennej, a także zaproponować poprawkę, na podstawie której likwiduje się Głównego Geodetę Kraju.

● Poseł zaczyna myśleć

Wiesław Okiński podczas posiedzenia Sejmu 18 grudnia ub.r.: Panie Marszałku! Panie Ministrze! Środki masowego przekazu w sposób wyczerpujący informowały o problemach związanych z wykorzystaniem przekazanych Polsce środków unijnych w celu poprawy poziomu obsługi w zakresie geodezji i kartografii na obszarach wiejskich. Czy prawdziwe są informacje, iż środki te nie zostały wykorzystane? Jeżeli tak jest w rzeczywistości, to czy niewykorzystanie przyznanych środków unijnych nastąpiło na

R E K L A M A

A. Dworecki
USŁUGI GEODEZYJNE
01-863 Warszawa, ul. Jasnorzewskiej 1/23
tel./faks (0 22) 669-15-16



- * Obsługa geodezyjna budownictwa
- * Pomiary sytuacyjno-wysokościowe oraz mapy i wtórki do projektów
- * Uzgodnienia dokumentacji ZUD
- * Mapy do celów prawnych, projektowych metodą klasyczną i numeryczną
- * Pomiary odształceń i osiadań
- * Tyczenie i inwentaryzacja powykonawcza

biuro: ul. Franciszkańska 4a m. 45
tel./faks (0 22) 831-41-12
www.geokad.pl

Tylko dla firm geodezyjnych!

Jeśli wykonujesz usługi geodezyjne i kartograficzne oraz chcesz się zareklamować, to za ten moduł zapłacisz kwartalnie 240 zł (+VAT). Możesz zamówić dowolną liczbę modułów, a my pomożemy Ci opracować Twoje ogłoszenie od strony graficznej.

ArtGEO

Usługi geodezyjno-kartograficzne

- Opracowania numeryczne
- Mapy do projektu i do celów prawnych
- Tyczenia i inwentaryzacje
- Obsługa inwestycji
- Uzgodnienia ZUD

tel. (0 22) 446-86-30, kom. 0 605-768-425



GEODEZJA W PEŁNYM ZAKRESIE

Trójmiejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne
ArGeo Spółka z o.o.

81-415 GDYNIA, ul. Batalionów Chłopskich 24
tel. (0 58) 622-89-45, faks (0 58) 622-28-72, e-mail: argeo@use.pl

WSZĘDZIE W CAŁEJ POLSCE

we pogawędki geodezji

Choć geodezja nie absorbuje naszych polityków w takim stopniu, jak np. biopaliwa, winiety, jednoręcy bandyci czy „lub czasopiśma”, to jednak czasami lubią sobie o niej podyskutować.

Koniec ubiegłego roku był zupełnie wyjątkowy, bo tematyka geodezyjna gościła w Sejmie i w listopadzie, i w grudniu. Część omawianych zagadnień straciła nieco na aktualności (przynajmniej chwilowo) w związku z wystąpieniem prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją RP ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami. Jednak na podstawie tego, o czym i jak w Sejmie mówiono, można wyciągnąć wiele pouczających wniosków np. na temat jakości stanowionego prawa czy sposobów sprawowania władzy. Fragmenty stenogramów z posiedzeń Parlamentu publikujemy w wersji oryginalnej (zamieszczonej na stronie internetowej Sejmu), z wyjątkiem drobnych korekt interpunkcyjnych. Od redakcji pochodzą śródtytuły oraz informacje zaznaczone wytłuszczonym drukiem.

KPK

skutek tego, iż Główny Urząd Geodezji i Kartografii nie wykonał swoich ustawowych obowiązków? Kto poniósł odpowiedzialność za tak rażące zaniedbania?

I drugie pytanie. Jaką strukturę będą miały organy administracji właściwe w sprawach geodezji i kartografii po zmianach organizacji tych organów, związanych z likwidacją Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii? Czy dyrektor departamentu pozostanie głównym geodetą kraju?

Czy zgodne z prawdą są podawane informacje, że likwidacja tego organu może spowodować istotne problemy w procesie realizacji polityki państwa w zakresie geodezji i kartografii, a w szczególności w prowadzeniu centralnego zasobu geodezyjnego i kartograficznego? Co stanie się z tym zasobem po likwidacji Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii? Czy likwidacja Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii uniemożliwi Polsce staranie się o dotacje ze środków Unii Europejskiej na poprawę obsługi geodezyjno-kartograficznej? Dziękuję.

● Trzeba było nie uchwalać!

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Chcę powiedzieć, że cała sytuacja wokół Głównego Geodety Kraju i pytania pana posła Okońskiego wynikają z faktu, że Wysoka Izba zechciała uchwalić 405 głosami za, wobec 4 głosów przeciwnych, *ustawę o gospodarce nieruchomościami*, w której to ustawie w ramach oszczędności proponowanych przez rząd zdecydowano się na likwidację urzędu Głównego Geodety. W związku z powyższym spróbuję odpowiedzieć szczegółowo na pytania pana posła, żeby niczego nie pominąć.

● Jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej

Pierwsza sprawa dotyczy środków unijnych i ich wykorzystania. Otóż, nie znając źródła, na które pan poseł się powołał, odwołam się do faktów. Urząd Głównego Geodety Kraju uczestniczy w dwóch programach, w których wykorzystywane są środki unijne. Pierwszy to program zintegrowanego systemu katastralnego, a drugi program to IACS. Oba dotyczą obszarów wiejskich, choć program pierwszy – również obszarów miejskich, ponieważ dotyczy całego kraju. Chcę po-

wiedzieć, że miałem przyjemność uczestniczyć w odbiorze pilotażowego rozwiązania dotyczącego zintegrowanego systemu katastralnego, w którym uczestniczyli przedstawiciele Komisji Europejskiej, a przede wszystkim Wolnego Kraju Saksonii, który był partnerem w tej sprawie i finansował. Zostało to przyjęte przez naszych partnerów z Saksonii z zadowoleniem. Wynikiem tego jest również list pana ministra Saksonii do pana Brunona Dethomasa, przewodniczącego delegacji Komisji Europejskiej, w którym pisze on m.in., że mimo likwidacji Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, według mojej oceny – cytuję – zamierzone jego włączenie, czyli GUGiK, do Ministerstwa Infrastruktury będzie skutkowało w pierwszym rzędzie ściślejszym nadzorem i przyczyni się tym samym całkowicie do kontynuacji zadań specjalistycznych. Innymi słowy, nasi partnerzy nie widzą powodu do niepokoju w tym zakresie.

Chcę powiedzieć, że przedwczoraj – ponieważ w tym programie uczestniczą trzy resorty: Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Finansów i GUGiK, a więc resort infrastruktury – odbyło się spotkanie, na którym wykonaliśmy następny krok, przyjęliśmy tzw. biznesplan, na podstawie którego będzie możliwa kontynuacja tych prac.

Wiem, panie pośle, iż wczoraj rozeszła się informacja, że główny geodeta kraju odmówił podpisania tego dokumentu, ale nie jest to w pełni prawda. Po pierwsze, merytorycznie dokument ten na tym spotkaniu był zaakceptowany przez jego zastępcę i zespół, który to wykonywał. Po drugie, byłem świadkiem telefonicznej rozmowy pana premiera Pola z głównym geodetą kraju, w której na zapytanie, dlaczego główny geodeta kraju odmówił podpisania dokumentu, padła odpowiedź, że powodem było to, iż na okładce dokumentu nie było napisane: GUGiK, tylko: resort infrastruktury. Powiem tak. Ja przyłożyłbym pieczęć i się podpisał, żeby nie wzbudzać zamieszania. Jest to kwestia osobowości. Ale jak państwo widziacie, nie jest to problem. Problem ten zostanie dzisiaj usunięty i biznesplan będzie przyjęty, ponieważ merytorycznie został przyjęty i zamieszczenie to oczywiście było zupełnie niepotrzebne.

Drugi program, który jest realizowany – IACS; nie mamy jeszcze informacji na piśmie. Ja otrzymałem notatkę od głównego geodety, z której wynika, że wszystko jest w porządku w tym zakresie. Rozmawiałem z wiceprezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,

który to potwierdził. Rozmawiałem z ministrem rolnictwa, który również to potwierdził – resort ten przygotowuje odpowiedni raport w tej sprawie, ponieważ tam również terminy dobiegają końca i, zgodnie z tymi terminami, wszystko jest wykonywane prawidłowo. Dlatego też nikogo tutaj nie będziemy pociągać do odpowiedzialności – prace przebiegały zgodnie z normą.

● **Już był w ogródku...**

Pytanie drugie, jaką strukturę będą miały właściwe organy administracji. A więc, zgodnie z ustawą, panie pośle, zadania Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii zostaną przejęte przez ministra infrastruktury. Natomiast warte jest podkreślenia to, że służby geodezji i kartograficzne w województwach i powiatach pozostają bez zmian. Podkreślam to, ponieważ rozpowszechniane są fałszywe informacje w tej sprawie. Reorganizacja, którą Wysoka Izba zechciała uchwalić w tej ustawie, dotyczy wyłącznie głównego urzędu, czyli 70 osób zatrudnionych w Warszawie, a nie struktur terenowych.

Pytanie następne, czy zgodnie z prawdą są informacje, iż likwidacja może spowodować istotne problemy w procesie realizacji polityki państwa. My nie zakładamy czegoś takiego, dlatego że zakładamy, iż wszyscy pracownicy merytoryczni urzędu, m.in. te zespoły, które uczestniczyły w realizacji programów finansowanych ze środków unijnych, w pełni znajdują zatrudnienie w resorcie infrastruktury. W tej chwili przygotowujemy wstępnie strukturę zatrudnienia tych osób – wstępnie, dlatego że ustawa nie została jeszcze przez pana prezydenta podpisana, pan prezydent ma jeszcze trochę czasu, w związku z tym nie możemy podejmować decyzji – nie ma podstaw prawnych. Natomiast przygotowania do tego są prowadzone i wczoraj na ten temat też rozmawialiśmy z szefem resortu. Sądzę, że jeżeli pan prezydent tę ustawę podpisze, to będziemy gotowi do dokonania tych przekształceń.

● **Spoko, spoko, wszystko po staremu**

Następne pytanie, co się stanie z zasobem po likwidacji Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Odpowiem jeszcze raz, Wysoka Izba, dlatego że, znowu, jest to niezmiernie ważne, gdyż padają tutaj rozmaite fałszywe i nieprawdziwe opinie. Otóż Centralny Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej – bo to on posiada zasoby, a nie główny geodeta kraju – po-

zostaje. Nikt w ogóle nie zamierza go reorganizować, zmieniać czy likwidować. Wobec tego, jeżeli chodzi o zasób geodezyjny, nie zmienia się nic. Zasób nie będzie tylko podlegał wprost głównemu geodecie kraju – a być może będzie, ponieważ takie stanowisko, z takim tytułem, najprawdopodobniej zostanie utworzone, co prawda w randze dyrektora departamentu. Czy likwidacja Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii uniemożliwi Polsce staranie się o pożyczkę ze środków unijnych na poprawę w sferze usług geodezyjno-kartograficznych? Jeżeli są takie środki i takie możliwości, to z całą pewnością o nie wystąpimy. Nie widzę żadnego powodu, żeby resort infrastruktury, który korzystał z różnych środków unijnych, nie mógł wykorzystać tych środków, jeżeli takowe są. Dziękuję uprzejmie.

● **Geodeci szkalują**

Posel Wiesław Okoński draży temat geodezji: Dziękuję, panie ministrze, za te obszernie wyjaśnienia. Myślę, że usunęły one wiele wątpliwości, które nurtowały społeczeństwo. Ja mam jeszcze dodatkowe dwa pytania. Otóż na stronach internetowych Głównego Geodety Kraju ukazały się informacje o skutkach likwidacji tego urzędu; zwrócono się jednocześnie do zainteresowanych geodetów o wyrażanie opinii w tej sprawie. Sugestywne zapytania urzędników przyczyniły się do ukazania się szkalujących nieraz opinii w stosunku do wnoszących o likwidację urzędu. Czy znane są ministerstwu tego typu działania i czy wszczęto jakieś postępowania wyjaśniające?

I drugie pytanie. Czy prawdą jest, że urząd Głównego Geodety Kraju udzielał zleceń z pominięciem ustawy o zamówieniach publicznych? Czy znane są ministerstwu takie zlecenia i jakie zamierza wyciągnąć z tego wnioski? Dziękuję.

● **Skołowani geodeci piszą listy do prezydenta**

Kontynuuje podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx: Wysoka Izbo! Osobiście nie widziałem na stronach internetowych tego, ale mówiono mi, że taki fakt miał miejsce i rzeczywiście spowodował on, że określona ilość geodetów, również pod wpływem fałszywych informacji, pisze do pana prezydenta listy o to, żeby po prostu tej ustawy nie podpisał. I tam jest gromadzony stos określonych papierów w tej sprawie. Taki jest efekt tego zapytania, panie pośle. Powiem, że nie mam na to wpływu,

czuję się nawet trochę tą sytuacją zażenowany i, szczerze mówiąc, nie podejmowałem żadnych akcji w tej sprawie.

● **Główny geodeta kraju omija jeden przetarg...**

Natomiast odpowiadając na pytanie drugie, chcę powiedzieć, że znane mi są dwie sprawy. Pierwsza, która pojawiła się ostatnio – główny geodeta kraju chciał uzyskać pewną ekspertyzę i wystąpił z wnioskiem do Urzędu Zamówień Publicznych o pominięcie tego trybu. Przyszło do mnie zapytanie ze strony prezesa urzędu, na które odpowiedziałem wczoraj negatywnie, ponieważ ekspertyz, oprócz Stowarzyszenia Geodetów Polskich, może udzielać chociażby Główny Urząd Geodezji i Kartografii czy też odpowiednie katedry i instytuty uczelni, politechnik, których jest w Polsce kilka. W związku z tym nie uznałem tego za stosowne, dałem odpowiedź odmowną i, jak sądzę, taką samą odpowiedź uzyska główny geodeta kraju z Urzędu Zamówień Publicznych, i trzeba będzie ten przetarg ogłosić.

● **... i drugi za 18 mln dolarów też**

Jest natomiast druga sprawa, o której dowiedzieliśmy się właściwie pod koniec ubiegłego tygodnia, kiedy firmy geodezyjne zaczęły protestować, że zostały pominięte w przetargu; tutaj po prostu nie byliśmy przez Urząd Zamówień Publicznych pytani w tej sprawie. W związku z tym ta sprawa była mi nieznana. Chodzi o 18 mln dolarów i przetarg na wykonanie pewnych zdjęć o charakterze satelitarnym. W związku z powyższym, panie pośle, poinformowałem o tym ministra infrastruktury i zarządziłem kontrolę w tej sprawie, która to kontrola dzisiaj rozpocznie pracę. Wydaje mi się, że zareagowaliśmy dość szybko, żeby to sprawdzić, i będziemy czekali na rezultaty. Ja osobiście nie wierzę, żeby główny geodeta kraju dokonał tu jakiegokolwiek przestępstwa. Sądzę po prostu, że chodziło o tempo prac, które jest możliwe do uzyskania – znacznie szybsze przy urządzeniach satelitarnych aniżeli przy samolotach. I jeżeli to szybkie tempo było nam potrzebne w kontekście IACS, to prawdopodobnie było to uzasadnione. Ale ponieważ nie wiem dokładnie, o co chodziło, zarządziłem kontrolę. Jeżeli jej wyniki będą nam znane, pozwolę sobie pana posła o tym poinformować, natomiast dzisiaj tylko tyle mogę Wysokiej Izbie przekazać. Dziękuję uprzejmie. ■